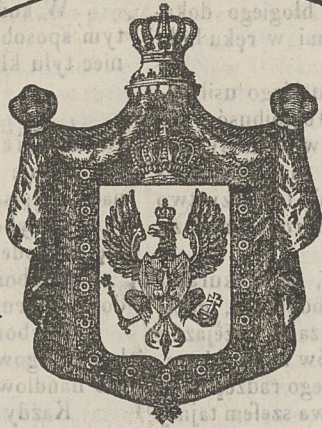


# GAZETA W. Księstwa POZNAŃSKIEGO.

## PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr.  
na całe Prussy 2 Tal.



## INSERTY:

1 sgr. 8 fen. od wiersza na 1 szerokość  
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukarni i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

### Posiedzenie reprezentantów miasta Poznania

w środę dnia 11. Listopada r. 1858, po południu o godz. 3ej.

Roztrząsane będą następujące przedmioty: 1) sprawozdanie dotyczące zarządu i stanu interesów gminy tutejszy za rok 1858; 2) zakwitowanie rachunków kasy oszczędności i lombardowej z roku 1853, rachunku kasy poborowej podatku od psów z r. 1854 i rachunku kasy kamelaryjnej z r. 1854; 3) ustanowienie kasy kamelaryjnej z r. 1856; 4) sprawozdanie do królewskiej rejencji dotyczące rozstrzygnięcia co do instalacji urzędników gminnych; 5) obór sędziów pojednawczych dla okręgu VII. i XI; 6) obór osób mających być przytomnymi przy oborach reprezentantów; 7) powołanie asystenta kasy Rudolpha na kontrolera kasy kamelaryjnej; 8) powołanie nauczyciela szkoły realnej Knothe z Rawicza i Dr. Bail z Wrocławia, na nauczycieli tutejszej szkoły realnej; 9) interesa osobiste.

Poznań, dnia 7. Listopada 1858.

Tschuschke.

### Telegraficzna wiadomość.

Paryż, 5. Listopada. — Dzisiejszy Monitor donosi, że narady wciąż się odbywają, względem założyć się mających kolei żelaznych w Algierji. Tym sposobem upadają wszelkie wieści, że już na te koleje udzielono koncesye.

— Izby greckie zwołano na dzień 11. Listopada.

Berlin, 7. Listopada. — Staatsanzeiger z d. 7. Listopada zamieszcza co następuje: J. kr. w. książę rejent raczył w imieniu Najj. króla uwolnić z urzędowań: dotychczasowego prezesa ministrów i ministra spraw zagranicznych, barona von Manteuffla, tudzież dotychczasowego ministra spraw duchownych, oświecenia i lekarskich, ministra stanu v. Raamera, dotychczasowego ministra stanu v. Bodelschwingha, dotychczasowego ministra wojny, generała porucznika hr. v. Waldersee i dotychczasowego szefa ministerstwa dla spraw gospodarskich, rzeczywistego tajnego radcę barona v. Manteuffla.

Najwyższe rozporządzenie z dn. 5. Listopada r. 1858, dotyczące oddania prezesostwa ministerstwa stanu J. w. księciu Hohenzollern-Sigmaringen.

Jaśnie Oświecony książę, przychylnie miły kuzynie! Zapewniłeś mnie Wasza Wysokość ku mojemu zadowoleniu, że będziesz mnie wspierał swoją radą i pomocą przy postanowionem przeze mnie utworzeniu nowego ministerstwa i oświadczyłeś się z doświadczeniem poświęceniem się pokrewnem, że gotów jesteś stanąć na czele tegoż, przeto postanawiam niniejszem powierzyć Ci prezesostwo ministerstwa. Zarazem upraszam Waszą Wysokość, abyś mi raczył przedłożyć w jak najkrótszym czasie propozycje względem składu nowego ministerstwa. Pozostaję z szczególnem poważaniem

Waszój Wysokości  
przychylny kuzyn  
WILHELM, książę pruski, Rejent.

Berlin, 5. Listopada 1858 r.

Do

Księcia Hohenzollern-Sigmaringen.

Berlin, 5. Listopada. — Jego wysokość pan książę Hohenzollern-Sigmaringen udał się dziś po zamianowaniu go prezesem ministerstwa do pałacu J. kr. w. księcia pruskiego reagenta, aby w Jego najwyższej obecności złożyć przysięgę przepisana artykułem 108. konstytucji z dnia 31. Stycznia 1850 roku. Równocześnie przybyli tamże minister stanu Flottell kierujący tymczasowo ministerstwem spraw wewnętrznych i tajny radca gabinetowy, rzeczywisty tajny radca Illaire, którzy z rozkazu J. kr. w. księcia Reagenta mieli być obecni rzezonemu składaniu przysięgi.

Celem przyjęcia przysięgi od J. w. pana księcia Hohenzollern-Sigmaringen, odczytał jemu podpisany protokulista formułę przysięgi:

„Wasza Wysokość przysięgę Bogu wszechmogącemu i wszechwiedzącemu że zechcesz być wiernym i posłusznym Najj. Panu i przestrzegającym sumiennie konstytucyą.

Przytem uczyniono uwagę, że przysięga ma być złożoną przy podniesieniu palcy do przysięgi przeznaczonych i wyrzeczeniu słów:

„Ja (imie i nazwisko) przysięgam, tak mi Boże dopomóż!”

przyczem pozostawia się jemu dodać w końcu formułę odpowiednią jego wyznaniu religijnemu.

Pan książę Hohenzollern Sigmaringen złożył potem przysięgę, podniósłszy palec przysiężne prawej ręki i wyrzekłszy te słowa:

„Ja Karol Antoni, książę na Hohenzollern Sigmaringen przysięgam na to, tak mi Boże dopomóż i Jego święta ewangelia!”

J. kr. w. książę rejent podpisał własnoręcznie protokół spisany względem tego uroczystego aktu, tudzież podpisali go obaj obecni.

WILHELM, książę pruski, Rejent.

Karol Antoni, książę Hohenzollern Sigmaringen.  
Flottwell.

Illaire.

Działo się jak wyżej.

Costenoble,

rzec. tajny nadradzca rejencyjny prowadzący protokół.

Najwyższe rozporządzenie z d. 6. Listopada 1858. r. dotyczące składu nowo utworzyć się mającego ministerstwa.

Zgodnie do zaproponowanego Mi przez Waszą Wysokość składu utworzyć się mającego nowego ministerstwa pod Waszem przewodnictwem, zamianowałem:

1) dotychczasowego tymczasowego ministra spraw wewnętrznych ministra stanu Flottwella ministrem spraw wewnętrznych;

2) byłego naczelnego prezesa von Auerswolda ministrem stanu i członkiem ministerstwa stanu;

3) rzeczywistego tajnego radcę barona v. Schleinitza, ministrem spraw zagranicznych,

4) komenderującego generała 7ym korpusem armii, generała porucznika v. Bonina ministrem wojny,

5) byłego rzeczywistego tajn. radcę legacyjnego barona v. Patow ministrem skarbu,

6) prezesa rejencyjnego hr. v. Pückler ministrem spraw agronomicznych i

7) tajn. nadradcę rejencyjnego Dr. v. Bethmanna Hollwega ministrem spraw duchownych, oświecenia i lekarskich.

Zarazem potwierdziłem ministra stanu i ministra spraw handlowych, przemysłowych i robót publicznych von der Heydta i ministra stanu i sprawiedliwości Dra Simonsa w ich urzędowaniach.

Berlin, 6. Listopada 1858.

W imieniu Najj. króla:

(podp.) WILHELM, książę pruski rejent.

(podp.) Książę na Hohenzollern Sigmaringen.

Do

księcia na Hohenzollern Sigmaringen.

— J. kr. w. książę rejent raczył nadać w imieniu Najj. króla: nauczycielowi i organście Kasche w Riesenkirchu w powiecie rosenberskim, obwodzie rej. kwidzyński i prywatnemu leśniczemu Grassmanowi w Drenow powiecie krosińskim powszechną oznakę honorową; a zamianować radcę sądu powiatowego Jerzego Fryderyka Eichhorna w Kobleneyi, radcą sądu apelacyjnego w Kolonii.

### Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Okólnik z d. 5. Listopada 1858. r. dotyczący ułożenia list wyborców pierwotnych.

Powstały tu i owdzie wątpliwości, czyli listy pierwotnych wyborców na odbyć się mające wybory do izby deputowanych, mają być ułożone wedle przepisów ordynacji z d. 30. Maja r. 1849, lub wedle artykułu 70 konstytucji z d. 31. Stycznia r. 1850. Dla zapobieżenia wszelkiemu pomyłkom pod tym względem, zwracam poszczególnie uwagę królewskich rejencji w skutek mojego rozporządzenia z d. 26. z. miesiąca, że wedle artykułu 115 konstytucji aż do wydania artykułem 72. tejże zastrzeżonej ordynacji wyborczej, rozporządzenie z dnia 30. Maja r. 1849 ma pozostać w swej mocy i w skutek tego zastosowanie artykułu 70. konstytucji na teraz nie ma nastąpić. Urzędnicy, którym poruczono układanie list wyborców pierwotnych mają według tego otrzymać jak najrychlejsze zawiadomienie.

Berlin, 5. Listopada 1858 r. Minister spraw wewnętrznych.

Z najwyższego polecenia: Flottwell.

Berlin, 6. Listopada. — Korespondent berliński pisze do gazety wrocławskiej: przy obecnych zgromadzeniach i naradach przygotowawczych do wyboru deputowanych, ważną jest wiadomość, że na mocy wyższego rozporządzenia nie będzie dozoru policyjnego nad temi zgromadzeniami, jak tego wymaga przepis prawa o towarzystwach. W tym przypadku zbyteczną jest rzeczą wnosić do prezydium policyi berlińskiej o świadectwo zameldowania, gdy podobne zgromadzenia odbywać się mogą bez zawiadomienia o tem prezesa policyi berlińskiej, a więc też udzielenie podobnego świadectwa ze strony policyi jest zbyteczne. Prawdopodobnie wydanem będzie podobne rozporządzenie dla prowincyi.



— Preussisches Wochen-Blatt pisze o nowym ministerstwie, że zmiana ministerstwa jest wypadkiem największej wagi, rokującym błogosławieństwo, ale rozważyć należy, że jakkolwiek ster rządu powierzony został mężom, których zasady polityczne nieulegają żadnemu powątpiewaniu, należy krajowi być wobec wielkich i licznych zadań, które mają oni do rozwiązania, — umiarkowanym, wyrozumiałym i przychylnym. Bez tych przymiotów odznaczających wzajemność, żaden rząd niemoże nie błędnego dokazać. Wielkość i szczęście Prus złożone są z temi obowiązkami w ręku ludu i bardziej niż kiedykolwiek!

— Publicysta donosi, że w sprawie towarzystwa francuskiego usiłującego otrzymać koncesję na zaprowadzenie 1000 doroszek i 100 omnibusów itd. w Berlinie odbyło się walne posiedzenie rady przemysłowej w przeszły poniedziałek i stanęło na tem, że władze miejscowe mają uczynić zawisłą koncesję od dopełnienia pewnych warunków, a mianowicie, aby się towarzystwo francuskie zobowiązało do dawania do roboty pojazdy i tego rodzaju wozy berlińskim przemysłowcom.

— Dzienniki berlińskie doniosły przed niedawnym czasem, że prokurator Noerner i dyrektor policyi Stieber wyjechali do Lipska, celem odkrycia, gdzie się podziła teka królowej z listami i pieniędzmi zgubiona w czasie przejazdu Najj. P. przez Lipsk do Bambergu. Wyjazd atoli obutych urzędników miał cel inny, jak podany przez owe dzienniki, gdyż aresztowali znanego tajnego radcę nadwornego Wedeckiego. Ten Wedecke był za ministerstwa Rochowa szefem tajnej policyi, był właścicielem tak zwanego sadzawki pijawczanej, a przed niejakim czasem osiadł w Paryżu, gdzie założył akcyjne spekulatory rozmaitego rodzaju i za ich pomocą wyludzał znaczne pieniądze z mniej ostróżnych a wysoko postawionych osób. Nakoniec zamieszkał w Szwajcaryi, niedaleko granicy badeńskiej, skąd kierował spekulacjami aż do Berlina sięgającymi, tak że sądy tutejsze nareszcie ujrzały się w konieczności chwycenia się przeciw niemu środków. Tak radna izba tutejszego sądu miejskiego wydała rozkaz do jego aresztowania. Tym końcem udali się poimieni urzędnicy do Badenu. Publicysta donosi, że im się udało schwycić Wedeckiego, gdy przeszedł granicę badeńską, jako poddanego pruskiego i osadzili go w więzieniu jednym badeńskim aż do czasu, w którym będzie wydany władzom pruskim. Podobno aresztowano tu w Berlinie w skutek rozporządzenia sądu pewnego tutejszego spekulanta zbożowego, który był zawikłany w sprawki Wedeckiego.

### Francya.

Paryż, 3. Listopada. — Hr. Walentyn Esterhazy, były austriacki poseł w Petersburgu, umarł w Paryżu.

— Książę Napoleon udaje się dziś do Compiègne.

— Donosiliśmy, że pismo wychodzące w Rennes pod tytułem: *le progres*, przestaje wychodzić. Słowa, któremi żegna się ze swymi czytelnikami brzmią: *le progres* przestaje wychodzić. Warunki systemu tłoczącego prasę peryodyczną nie pozwalają mu żyć dłużej. Odejmuja mu powietrze i soki. Od dawna opieramy się temu systematowi, rozpoczynając na nowo każdego dnia z zwiększającym się wstrętem nasze starania. Duszenie jest za mocne, brzemie za wielkie. Moralne zniechęcenie, płonne poświęcenia są za wielkie aby je redaktor i akcyonariusze znieść mogli. Karyera pisma naszego dobiegła mety. Umiera i pozdrawia umierając towarzyszy swoje, które szczęśliwsze od niego, zdolają pewnie nadal utrzymać się w swym stanowisku. Życzy im szczęśliwszego losu.

— Broszura dziennikarza Amadée de Césena pod napisem: „Anglia i Rosya”, zawierająca niedorzeczne, fantastyczne zapatrywanie się na stan świata i zdarzeń rozpada się na 3 części, w pierwszej mówi autor o Turcyi i Europie, w drugiej o Indjach i Anglii; w trzeciej o Włoszech i Rewolucyi. W pierwszej części zaraz z góry oświadcza on: *La race des Ottomans est irrevocablement condamnée*. Dalej mówi: Boskie tylko dzieła są pożyteczne. Niech Rosya sobie włada Azją, niech panuje na wschodzie Europy, na zachodzie Afryki; niech zaszczerpia wśród tych narodów, obyczajność i cywilizację; nie mam nic przeciw temu. Tam być może panowanie jej opatrne. O tem powiedzieć niemożna ani w środkowej, ani w zachodniej ni w południowej Europie. Tu właśnie naprzeciw Rosyi postawił Bóg Francją, stawiającą Rosyi równowagę. Francją; połączoną z ucywilizowanymi narodami świata tworzącą przez to siłę zdolną nakazać carstwu aby wstrzymało się na granicach obecnych ucywilizowanej Europy. Jestto misya czysto moralna i duchowa, powołana przede wszystkim stanąć przeciw znikomiej sile broni z niezwykłym zastępem idei. Korespondent koloński, z którego te wyciągi dajemy, zapytuje się, czyli to, co Francya robi, stosuje się dziś do Rosyi i Francyi? Czyliż Rosya reprezentuje surowa tylko siłę, i czy Francya została wierną swęj czysto moralnej i intelektualnej misji? Dla czegożby Francya miała dla siebie tylko windykować rolę ustanowienia siły przeciw Rosyi? Czyliż niemasz już Niemiec w sercu Europy, i czyliż Anglia w zachodzie Europy zatęgnęła w morzu? I gdyby tylko Francya rolę swoję dobrze odgrywała! Jakąż siłę dzisiejsza Francya kładzie na szali przeciw Rosyi?

Trzy myśli główne stanowią treść książki:

- 1) Państwo otomańskie jako zbutwiałe bez ratunku jest zgubione.
- 2) Anglia jest państwem upadającym, Rosya zaś wzrastającym.
- 3) Rosyi dostanie się panowanie w wschodniej Europie i Azji, nie łączyjąc Indyi, a Francyi przeznaczeniem na zachodzie i południu Europy stawiać jej politykę przeciwległą.

— O Turcyi mówi pan Cesena: Dla umierającego nie robią kolebki, ale gutują mu grób. Nieszczęściem jest, że całun jeszcze nieskończony, bo trup nań czeka; dalej niż jej mówi: Rasa otomańska panuje na brzegach Bosporu tylko prawem gwałtu. Gwałtem wyprą ją stamtąd, jeżeli nie dziś, to jutro.

— Lud uciśniony nie ma cierpliwości kongresu dyplomatów. W naszych czasach i po przykładzie tak świetnym w Morei nie można przypuścić, aby 6 milionów chrześcian dobrowolnie korzyć się miało pod jarzmo 2 milionów Muzułmanów? Nie można tego życzyć i byłoby szaleństwem spodziewać się tego. Gdy uzbrojona Rumelia z mieczem w jednym, a z krzyżem w drugim ręku powstanie przeciw Muzułmanom, cóż wtenczas uczyni ucywilizowana Europa? Czyli będzie próżnym widzem i zezwoli, żeby Muzułmanie dusili chrześcian? nie, toby było za wiele! Francya atoli zbyt odległa, aby mogła przybieść wczas na pomoc uciśnionym; Rosya byłaby pierwszą na polu walki i w imieniu ludzkości i religii przyspieszyłaby wypadki, których nieuchron-

nym skutkiem byłoby musiało rozwiązanie państwa i upadek sułtana. Z Konstantynopola i Skutary nie tak prędko dałoby się Rosyan wypędzić; Anglia rzuciłaby się na Egipt, na Mołdawię Austrya; i jakkolwiek bezinteresowność Francyi byłaby wielką, mówi dalej pan Cesena, widziałaby się ona zniewoloną, w bliskości szukać dla siebie wynagrodzenia za nieprzewidziane powiększenie się swych sprzymierzeńców.

W końcu proponuje autor z Konstantynopola utworzyć miasto wolne; tym sposobem zapobiegłoby się zachciankom wielorakim i położyłoby się koniec tylu kłopotom, jakie właśnie powstają z tego powodu.

Protokół konferencyi. (Ciąg dalszy).

### Protokół IX.

Posiedzenie 10. Lipca 1858. Protokół z poprzedzającego posiedzenia zostaje odczytany i zatwierdzony. Konferencya ciągnie dalej dyskusję nad przepisami ustawy wyborczej i następne z nich ustanawia.

Wyborcą pierwszego stopnia w powiatach będzie, ktokolwiek wykaże się dochodem gruntowym w sumie 100 dukatów lub więcej.

Wyborcą drugiego stopnia w powiatach będzie, ktokolwiek udowodni dochód gruntowy w sumie 1000 dukatów lub więcej.

Wyborcą w miastach będzie, ktokolwiek udowodni posiadanie własnego lub posagowego, wolnego od hipoteki kapitału gruntowego, przemysłowego lub handlowego w sumie 6000 dukatów.

Każdy wyborca musi mieć przynajmniej 25 lat skończonych.

Wyborcy pierwszego stopnia zamianują z pomiędzy siebie w właściwych swych okręgach trzech wyborców, którzy przyłączeni do stolicy powiatu wybiorą deputowanego na każdy powiat.

Wyborcy drugiego stopnia, którzy udowodnią dochód 1000 dukatów wybiorą wprost dwóch deputowanych na każdy powiat.

Wyborcy z miast wybiorą w Bukareszcie trzech deputowanych, w Krajowej, Plojesti, Braile, Galaczu i Izmaitowie dwóch deputowanych, a w innych miastach stołecznych powiatów jednego deputowanego.

Wybory trzech tych kategorii wyborców odbędą się osobno i na właściwych zgromadzeniach.

Wybrany będzie bez różnicy w trzech tych zgromadzeniach, ktokolwiek ma 30 lat skończonych i udowodni dochód 400 dukatów.

Ustawa wyborcza obejmować będzie władzę karną przeciwko fałszywemu podaniu opodatkowania (census) wyborczego.

Cudzoziemcy, nawet zamieszkali w Księstwach jeżeli nie są naturalizowani, nie będą ani wyborcami ani wybieralnymi.

Konferencya niebędąc w posiadaniu dat statystycznych, wystarczających do ustanowienia z całą znajomością rzeczy podstaw ustawy wyborczej, wyraża życzenie aby ustawa ta mogła być przejrzana podczas powtórnego zasiadania ciała prawodawczego, gdyby doświadczenie okazało tego potrzebę. Skutek tej rewizyi będzie zatwierdzony i ogłoszony przez dwór zwierzchniczy, za porozumieniem się z dworami gwarantującymi.

Konferencye czyni następnie poniższe postanowienie:

„Hospodar wybrany będzie w każdym Księstwie przez zgromadzenie.

Jeżeli w czasie opróżnienia urzędu hospodara, zgromadzenie jest zebrane, winno przystąpić w 8 dniach do wyboru hospodara; jeżeli nie jest zebrane, będzie aatychmiast zwołanem; i zbierze się w najkrótszym przeciągu czasu; winno ono wybrać hospodara w 8 dniach po swem zebraniu.

Metropolici będą z prawa jak dawniej prezesami zgromadzeń.

(Następują podpisy).

### Protokół X.

Posiedzenie 15. Lipca 1858. Protokół z poprzedzającego posiedzenia zostaje odczytany i zatwierdzony. Pełnomocnik turecki proponuje postanowić aby w Księstwach protektowani niemogli być ani wyborcami ani wybieralnymi.

Konferencya po pierwszym zbadaniu, odracza do najbliższego posiedzenia załatwienie tej propozycji i przechodzi do dyskusyi nad wzajemnymi stosunkami na przyszłość pomiędzy dworem zwierzchniczym. Księstwami i mocarstwami poręczającymi.

Pełnomocnik rosyjski, jak to był zapowiedział na 4 posiedzeniu, przedkłada pod tym względem uwagi, które następnie wyluszcza.

Zatwierdzenie praw istniejących, zareczonych traktatem z d. 30. Marca i same warunki traktatu, określają stosunki pomiędzy Księstwami i dworem zwierzchniczym w sposób bardzo ścisły. Dadzą one się streścić następnie:

„Prawa dworu zwierzchniego: pobierać haracz, zatwierdzać wybór księcia, porozumiewać się z Księstwami względem środków obrony ich terytorium, w razie najścia z zewnątrz i zachęcać do porozumienia się z mocarstwami poręczającymi w razie potrzeby, w przedmiocie utrzymania porządku w Księstwach; nareszcie stosować do Księstw traktaty międzynarodowe we wszystkim, co nieprzynosi uszczerbku swobodom kraju.

Prawa Księstw: urządzać bez mieszenia się dworu zwierzchniego wszelki zarząd wewnętrzny w granicach określonych za zgodą mocarstw poręczających z dworem zwierzchniczym i uciekanie się w razie pogwałcenia swych swobód do dworu zwierzchniego i mocarstw poręczających.

Prawa zachowane mocarstwom poręczającym: załatwiać na drodze dyplomatycznej i za porozumieniem się z Portą wszelkie spory, jakieby pomiędzy nią i Księstwami powstać mogły.

Pełnomocnik pruski przypomina zdanie wyrażone przez siebie na pierwszym posiedzeniu, iż należałoby zbadać naprzód rozciągłość praw Turcyi i Księstw. Cieszy on się że konferencya postanowiła uczynić wszystko aby uniknąć nieporozumień, zajmując się z możliwą dokładnością, określeniem praw państwa zwierzchniego i praw, na jakich polega rząd niepodległy i narodowy, który W. Porta zobowiązała się zachować Księstwom.

Konferencya obraduje nad prawami dworu zwierzchniego.

Pełnomocnik rosyjski proponuje znieść haracz nadzwyczajny, płacony przez Księstwa dworowi zwierzchniemu, ile razy nowy hospodar obejmuje rząd i podnieść tytułem wynagrodzenia o  $1\frac{1}{10}$  sumę rocznego haracz.

Pełnomocnik turecki oświadcza, że zaradzi się o to swego dworu, lecz mniema że w każdym razie haracz roczny winien być ustanowiony stosunkowo do dochodów każdego z Księstw, a tem samem może się zmieniać. Dodaje on nadto, że przyrost terytorium otrzymanego przez Multany, spowodować winien powiększenie rocznego haracz z tego Księstwa.



Pełnomocnik austriacki zastrzega sobie objawienie swego zdania, skoro pełnomocnik turecki będzie w stanie zakomunikować konferencji opinię rządu swego.

Pełnomocnik W. Brytanii zgadza się z zasadą propozycji pełnomocnika rosyjskiego lecz pragnie poznać stanowczą opinię pełnomocnika tureckiego, zanim się ostatecznie oświadczy.

Pełnomocnik francuzki, pruski i sardyński przyjmują bezwarunkowo propozycję pełnomocnika rosyjskiego.

Wszyscy pełnomocnicy są zdania, że dwór zwierzchniczy porozumieć się będzie winien z Księstwami względem środków obrony ich terytorium w razie napadu z zewnątrz i zachęcać do porozumienia się w razie potrzeby, z mocarstwami poręczającymi w celu utrzymania porządku w Księstwach.

Pełnomocnik Wielkiej Brytanii proponuje upoważnić gospodarów w razie wstrząśnięć wewnętrznych, których nie byłoby w stanie przytłumić, do udawania się o pomoc do mocarstwa zwierzchniczego, jeżeli zgoda na to stanie pomiędzy nim i dworami poręczającymi.

Ponieważ propozycja ta dąży do zmiany artykułu XXVII., pełnomocnicy odraczają dyskusję nad nią.

Konferencja po pierwszym rozbiórce, odkłada do innego posiedzenia postanowienie względem wszystkiego co się tyczy inwestytury gospodarów i zastosowania w Księstwach traktatów międzynarodowych.

Konferencja uznaje, że Porta może zachowywać stosunki z gospodarzami, czy to drogą korespondencji, czy za pośrednictwem ajenta ze strony Księstw przysługującego w Stambule (Kapu-Kiaya) czy przez wysyłanie do gospodarów urzędników w misji wyłącznej, którzy w żaden jednak sposób nie będą mogli mieszać się do zarządu krajem.

Konferencja stanowi, że prawa Księstw obejmują:

Prowadzenie po za obrębem wszelakiego mieszania się dworu zwierzchniczego i na mocy swjej autonomii, administracji wewnętrznej w granicach oznaczonych za zgodą mocarstw poręczających z dworem zwierzchniczym.

Dyskusja nad innemi punktami toczyć się będzie dalej na przyszłym posiedzeniu.

(Następują podpisy.)

(Dalszy ciąg nastąpi.)

#### Anglia.

Londyn, 1. Listopada. — Nareszcie rząd angielski uznał za rzecz stosowną zdać sprawę w sporze francusko-portugalskim z postępowania swego. Za takie tłumaczenie uważać się godzi wydrukowane z Morning Herald oświadczenie, że Portugalia nieżądała od rządu naszego opieki. Portugalia, musimy jej to za zaszczyt poczytać, obrała jedyny sposób godny państwa niezależnego i cywilizowanego. Gdy dyskusja z Francją przybierała fizyonomią zawziętą, zażądał rząd portugalski, pomny na ważność owego protokołu z 14. Kwietnia 1856 od ministerstwa angielskiego przyjacielskiego wstawienia się u Francji; żądaniu też temu niebawem zadość się stało w duchu dla obu narodów zaspokajającym, i odpowiednim dobremu zamiarowi, z jakiego wypłynęły dobroczynne propozycje lorda Clarendona. Rząd angielski okazał francuskiemu konieczność i sprawiedliwość pośrednictwa, ale z boleścią musim dodać, że francuscy ministrowie dla tego odrzucili je, bo idzie o sprawę honoru, niedozwalającą nigdy wmiśzania się trzeciej osoby.

(Kor. Cz.) Według Court Journal, lord Derby opuści wkrótce Knowsley i rozpocznie się dy gabinetowe. Chociaż mówią, że parlament dopiero po Bożem narodzeniu się zbierze, coraz silniejsza agitacja w sprawie reform wymaga zebrania się gabinetu i przygotowania się na przyszłą kampanię parlamentarską.

Zajęciem głównym w tym tygodniu jest wystąpienie p. Bright w obec swych wyborców w Birmingham, co dziś ma nastąpić. Sprzyjające jemu i jego stronnictwu dzienniki usiłują nadać temu zdarzeniu niezwykłą ważność.

Ciągle się wzmacnia liczba reformistowskich meetingów. Wczoraj odbyły się dwa ważne podobne zgromadzenia w Newcastle i w Carlisle, na których przyjęty został programat ligi północnej.

Dwa wybory do parlamentu odbyły się wczoraj po dawnemu, z hałasem i nawet bójkami. W Guildford zwyciężył więcej liberalny p. Onslow, w Reigate więcej umiarkowany p. Monson. Ten ostatni poparty był w Reigate przez klasę wyrobniczą, przeciwnik zaś jego p. Wilkinson przez średnią klasę, Gentry. Niepopularność p. Monson pochodziła głównie z jakiejś sprawy o sadzawkę i ryby w dobrach jego Gatton. Owoż przyjaciele p. Wilkinson, dla pamięci tego przybyli przed dom, gdzie składano głosy, z ogromną wędką na której postać p. Monson jako ryba wisiała. Na widok ten stronnicy jego bez namysłu rozpoczęli walkę i po wymianie gestych angielskich boksów, zdobyli nieszczęśliwą wędkę. W Guildford także tłumnie się spotkali, ale prócz tego wykonano kilka *Stand up fights*, według wszelkich przepisów i formalności.

Z Konstantynopola donoszą, iż gabinet stambulski ma wkrótce uleść ważnym zmianom i to za przybyciem Fuada baszy, który już jest w drodze z porotem. Przytem szwagier sultana Mehemet Ali, ma otrzymać wysoką posadę. Powstanie chrześcian w Bośni, równie jak wypadki w Czarnogórze, niepokoją angielskich polityków. W ogólności dzienniki angielskie przychylnie nie mówią o Słowianach tureckich, bądź to poparte duchem przeciwności względnie Francji, bądź też, że wiadomości swoje czerpią z niemieckich dzienników, nieprzyjanych Słowianom jak kolońskie, augsburgskie etc.

Wynagrodzenie za „Charles Georges“ wyznaczone ma być na 7200 fszt., chociaż początkowo Francuzi żądali 15,000.

Półurzędowe hiszpańskie dzienniki utrzymują, że wyprawa hiszpańska na rozbójników morskich w Riff postanowioną została. Ma się składać z 12,000 ludzi pod dowództwem jen. Prim, który znajdował się przy Omerze baszy, w pięknej jego kampanii nad Dunajem.

Wiadomość wczoraj nadeszła donosi, że w bliskości przylądka Dobrzej Nadziei, parowiec angielski „Dastern City“ zgorzał na morzu, tak jak niedawno „Austria“, lecz wszyscy na niem znajdujący się, ocaleni zostali, z wyjątkiem inżyniera, który przez własną winę utonął.

Księżna Małachowy otrzymała od królowej zaprosiny do Windsor i będzie jej przedstawioną przez hrabinę Malmesbury.

New York Herald powiada że wielka część kapitałów włożonych w przedsiębiorstwa w Ameryce, jest własnością rozmaitych książąt europejskich. Jednym z pierwszych spekulantów w Ameryce ma być królowa Kry-

styna. Jest ona może obecnie najbogatszą osobą w Europie, i jak powyższy dziennik się wyraża, podobno największa *business Woman* w świecie. Czynności jej finansowe, nieograniczają się na jednym kraju. W Hiszpanii ma udział w każdym prawie wielkiem przedsiębiorstwie, w państwie papieżem zakontraktowała budowanie kolei żelaznych, we Francji posiada akcje głównych kolei, kupiła Malmaison i nabyła Courrier de Paris. Na wyspie Kuby posiadać ma kilka wielkich plantacji i wielkie obszary najpiękniejszego kraju. W Ameryce utrzymuje trzech agentów, jednego w Filadelfii, drugiego w New Orleans a trzeciego podróżującego, każdy z nich ma dozorować wkładów kilku milionów dolarów w własnościach ziemskich, akcjach kolei i papierach krajowych.

Wiadomo jest że Ludwik Filip wielkie miał posiadłości w tym kraju i ostatnia podróż księcia Joinville nie miała innego celu jak zwiedzenie tychże. Potomkowie Ludwika Filipa zachowali wielkie dostatki w Ameryce i ciągle do nich dokładają. Obecnie Ludwik Napoleon ma mieć kilka czynnych prywatnych agentów, którzy co roku wielkie sumy umieszczają na rzecz jego w przedsiębiorstwo amerykańskie.

Ale najczynniejsi spekulanci na papiery amerykańskie są pewnie drobni hsiążęta niemieccy. Niemieckie domy handlowe w Stanach Zjednoczonych, przez które interesa swoje robią, nabrały wielkiej przewagi na targu pieniężnym, i trzymają w rękach swych papierów główniejszych kolei żelaznych. Liczą że sumy włożone w amerykańskie spekulacje przez książąt niemieckich, przenoszą 80 milionów dolarów, to jest 400 milionów franków. Najdziwniejszy w tem jest ten fakt że Europejczycy kapitaliści, mając przeważny wpływ na towarzystwa przedsiębiorców w ważniejszych Stanach Ameryki, wpływają przeto znacznie na ich politykę. Tym sposobem wielki książę badenski największy z kapitalistów amerykańskich, ma więcej wpływu na politykę w Nowym Jorku, jak na politykę Niemiec, i może więcej ma przychodu z dywidend jak z listy swojej cywilnej.

#### Kronika miejscowa.

Poznań, 8. Listopada. — W d. 5. złożyli meklerowie tutejszego towarzystwa kupieckiego przysięgę przed kr. dyrektorstwem policyi, w obec niektórych członków starszych tego towarzystwa. Stało się zadosyć przepisom pow. prawa krajowego, jako też statutowi tego towarzystwa kupieckiego. Po odebraniu konsensów od kr. dyrektorstwa policyi, będą mieli meklerowie rzeczeni prawa i obowiązki meklerów przysiężnych w duchu pow. prawa krajowego.

#### Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 5. Listopada. — W dalszem ciągnięciu 4tej klasy 118tej kr. klasycznej loteryi padło 42 wygranych po 1000 tal. na nr. 738. 1501. 1529. 4350. 6411. 6550. 10,714. 13,287. 14,438. 14,966. 15,013. 24,985. 28,890. 28,967. 33,164. 36,601. 36,916. 41,818. 42,804. 43,266. 49,891. 52,678. 54,999. 56,320. 63,452. 64,378. 65,797. 66,525. 66,857. 67,743. 71,491. 73,295. 73,914. 74,946. 81,719. 81,905. 85,454. 86,067. 89,070. 90,485. 91,498 i 93,543.

46 wygr. po 500 tal. na nra 1249. 3015. 3181. 6838. 11,884. 12,267. 13,652. 16,882. 18,952. 18,981. 19,199. 19,689. 21,812. 27,599. 29,881. 30,289. 30,981. 33,696. 33,992. 34,650. 34,750. 34,922. 35,760. 36,196. 38,901. 38,967. 39,391. 39,621. 39,865. 41,054. 43,559. 47,269. 48,652. 50,821. 51,555. 52,655. 57,489. 61,768. 62,554. 69,887. 73,214. 79,553. 82,396. 84,376. 86,026 i 90,687.

76 wygranych po 200 tal. na nra 427. 1421. 3434. 4821. 5173. 6232. 6629. 6718. 6952. 8055. 8643. 8790. 9457. 10,815. 11,314. 13,372. 15,888. 17,261. 19,191. 20,682. 20,972. 23,338. 23,940. 25,048. 26,895. 27,401. 28,326. 29,581. 31,042. 31,713. 32,691. 32,756. 33,184. 33,525. 34,976. 36,700. 38,408. 38,549. 40,079. 40,862. 43,276. 47,665. 47,709. 53,229. 56,026. 58,863. 59,175. 60,387. 60,921. 61,857. 63,520. 63,856. 64,483. 64,874. 64,979. 65,071. 67,187. 73,147. 73,868. 75,062. 77,041. 80,679. 81,108. 82,690. 84,565. 84,997. 86,042. 86,572. 88,288. 88,600. 89,405. 89,664. 89,723. 91,097. 92,802 i 94,913.

#### Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 6. Listopada 1858.

Zyto (węcel po 25 szefli) przy małym obrocie, nieco spadło w cenie; na Listopad 42 pien., na Grudzień Styczeń 42½ pl., na Styczeń Luty 42½ pien., ¾ list., na wiosnę 44 pien., ½ list.

Okowita (beczka po 9600 0 Trallesa) bez handlu, w cenie żadna zmiana; na miejscu (bez beczki) 13½—14½ (z beczką) na Listopad 14½ pien., na Grudzień 14½ pien., ½ list., na Styczeń 14½ pien., na Kwiecień Maj 15½ list.

#### Wiadomości handlowe.

Berlin, 5. Listopada.

Pszenica 50—80 tal.

Zyto 44½—45 tal., na Listopad i Listopad Grudzień 44—43½ tal., na Grudzień Styczeń 44½—½ tal., na Styczeń Luty 45½—44½ tal., na Kwiecień Maj 46½—½ tal., na Maj Czerwiec 47½—½ tal.

Owies 35—42 tal., na wiosnę 31½ tal.

Olej rzepiowy 14½ tal., na Listopad i Listopad Grudzień 14½—½ tal., na Grudzień Styczeń 14½—½ tal., na Styczeń Luty 14½ tal., na Luty Marzec do ½ tal., na Kwiecień Maj 14½ tal.

Okowita 17½ tal., tal., na Listopad Grudzień 17½—½ tal., na Grudzień Styczeń 17½ tal., na Styczeń Luty 17½ tal., na Luty Marzec 17½—½ tal., na Kwiecień Maj 18½—½ tal.

Szczecin, 5. Listopada.

Pszenica 61—71 tal., na Listopad Grudzień 61½ tal., na wiosnę 66½ tal.

Zyto 42—42½ tal., na Listopad Grudzień 42½ tal., na wiosnę 46 tal.

Olej rzepiowy na Listopad 14½ tal., na Listopad Grudzień 14½ tal.

Okowita 20½ proc., na Listopad Grudzień 20½ proc., na wiosnę 19½ proc.

Gdańsk, 6. Listopada. — Cały upłyniony tydzień mieliśmy przymrozki suche, od 2. do 5. Motława i rowy miejskie okrywają się lekkim lodem, a dziś mamy dość silny śnieg od rana.



Toruń przebyło: żyta szefli 1950, rzepaku 340. Belek dębowych 1089, sosnowych 4780. Bali dębowych łaszt 258. Welny cetn. 76.

Woda poniżej zera 4".

Targi angielskie w najzupełniejszej są stagnacji, dowozy wewnętrzne wystarczają na konsumpcję, a na pszenicę zagraniczną chwilowo nie ma obrotu i pytania.

Obojętność pszenicy handlu zbożowego w Anglii odbiła się na wszystkich europejskich targach. Wszędzie na pszenicę nie było spekulacji, a ruch tylko do zaspokojenia dziennych potrzeb ograniczał się.

Na naszej giełdzie niewiele było życia, a wystawione próby różniły się gatunkiem od najcenniejszych do nikczemnego porostu; ceny stosownie też do kondycji i wagi ustanawiano. — Na eksport do Anglii nie niekupowano, bo tamtejsze ceny przy wysokiej asekuracji nieprzedstawiały zysku, a cały obrot wyłącznie był przeznaczony do Holandii, tudzież na potrzeby Szląskie, Saksonii i Renu. Potrzeby te są ciągle i stałe; więc nasze rezerwy w ciągu zimy powoli w wewnętrznej konsumpcji znikają; a gdy Anglia wystąpi z żądaniem niebędziemy mieli dostatecznych zapasów i na dowozy z prowincji niewiele możemy liczyć, bo takowe dotąd przynajmniej ledwo 1/3 zwyczajnych lat dochodzą.

Na żyto mieliśmy regularny obrot, a fluktuacja cen zaledwo 9 guld. na łasztie dochodziła (1 1/2 sgr. na szefli).

Sprzedano w ciągu tygodnia: pszenicy szefli 15,000, żyta 16,800, jęczmienia 1200, owsa 180, grochu 90.

Płacono za szefel berl. wagi pruskiej		Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy	88—90	2	2	6	2	11	—
"	91—92	2	12	6	2	21	8
"	93—94	2	17	6	2	24	9
"	95—96	2	23	4	2	29	—
Żyta	91	1	19	—	1	20	6
Jęczmienia	71—81	1	7	—	1	23	—
Owsa	—	—	27	—	—	82	4

Po dzień 1. Listopada zostawało na śpichrzach gdańskich: pszenicy szefli 543,000, żyta 145,200, jęczmienia 15,100, owsa 9480, grochu 16,140, rzepaku 92,160, siemienia lnianego 4440.

Wysłano w ciągu miesiąca z portu gdańskiego: pszenicy szefli 91,320, żyta 53,580, jęczmienia 5460, owsa 1500, grochu 4620, rzepaku 8100.

#### OBWIESZCZENIE.

Na posiedzeniu publicznym reprezentantów miasta w dniu 11. b. m. po południu o 3ej godzinie zdane będzie sprawozdanie z zarządu i ze stanu interesów gminy tutajskiej.

Poznań, dnia 8. Listopada 1858.  
Magistrat.

#### OBWIESZCZENIE.

Oplata serwisu za wojsko, które w miesiącu Października r. b. w mieście tutajszym na kwatery pomieszczone było, nastąpi dnia 10. i 11. t. m.

Poznań, dnia 8. Listopada 1858.  
Magistrat.

W miejsce Królewskiego Radcy ziemiankiego, tajnego Radcy rejencyjnego barona v. Heynitz, który chorobą przeszkodzony jest, zamianowano królewskiego Radcę ziemiankiego barona von Unruh-Bomst w Wolsztynie Kommissarzem oborczym dla VII. okręgu oborczego (Wschowsko-Babimostko-Krobskiego) do izby deputowanych.

Poznań, dnia 6. Listopada 1858.

Król. Prezydium rejencyjne.

Guwernantka, Polka, biegła w muzyce i francuskim języku, życzy sobie przyjąć miejsce do jednej lub dwóch małych panienek. O bliższych warunkach dowiedzieć się można pod adresem: **J. A. S.** poste restante Poznań.

### Stare lampy do posuwania

z nowego srebra i mosiądza, prze-rabiam na patentowane lampy oszczędności i przeto urządzam je jako nowe lampy.

**A. Grosser**, blacharz w Poznaniu, ulica Wilhelmowska 18.

Przez Król. Rejencję Wrocławską, według reskryptu z dnia 23. Czerwca r. 1857. i przez Król. Ministeryum reskryptem z dnia 4. Sierpnia r. 1857. jest udzielone zezwolenie na sprzedawanie i publiczne ogłoszenie, jako dowiedzionego środka lekarskiego domowego, składającego się z odwaru cebuli

### białego syropu piersiowego.

W **Poznaniu** prawdziwego z podpisanej fabryki sprzedaje się cała butelka po 2 Tal., pół butelki po 1 Tal., a 1/4 butelki po 3 Złote, tylko u

Pana **Gustawa Bielefeld**, na Rynku Nr. 87. i u Pana **E. Nilsche** w **Śmiglu**.

Dowody przekonujące o wybornej skuteczności tego środka domowego można obejrzeć.

**G. A. W. Mayer** w Wrocławiu.

Że pół butelki doświadczonego białego syropu na piersi z fabryki G. A. W. Mayera w Wrocławiu w przeciągu dwóch dni wyleczyło mnie z gwałtownej i długiej duszności i chrypki, na które nie było innego lekarstwa, chociażem był zagniony przebywać na ostrém i wilgotném powietrzu, zaświadcza z radością na pożytek innym.

Wrocław, w Lipcu 1855.

(L. S.) **Juliusz Hellmuth**, Kuśnierz.

Drzewa sprzedano: okraglaków 5000 sztuk, kopa od 411 do 660 i 670 tal., murlatów 1200 sztuk 31' dług. 1 1/2" po 6 1/2 sgr. kubik, belek i murlatów 600 sztuk 22 do 24' dług. 9 do 12" 5 1/2 sgr. kubik.

Kursa zamian: Londyn 199 1/2. Hamburg 45. Amsterdam 102 1/2.

**Aleksander Makowski & Comp.**

#### Przybyli do Poznania 7. Listopada.

**BAZAR**: hr. Czapski z Bukowca, Blasse z Koblenz.  
**HOTEL DREZDEŃSKI MYLIUSA**: Wilkoński z Wapna, Garczyński z Szczepic, Brzeski z Krakowa, Mroziński z Chwałkowa, Morawski z Luboni, Hammerstein z Berlina, Scharf z Lipska, Michaelis z Szczecina, Krebs z Hamburga.  
**HOTEL DU NORD**: Erkens z Wesel, hr. Potulicki z W. Jezior.  
**POD CZARNYM ORŁEM**: König z Roska.  
**POD BARANKIEM**: Schirmer z Neusalz.

#### Z dnia 2. Listopada.

**BAZAR**: Lossow z Boruszyna, Wilkoński z Morki.  
**HOTEL RZYMSKI BUSCHA**: Wecker z Frankfurtu n. M., Dolewin z Lipska, Dobria z Berlina, Schlemser z Kościana, Hinzpeter z Wielichowa.  
**HOTEL DREZDEŃSKI MYLIUSA**: hr. Potworowska z Przysieki niemieckiej, Su-szycki z Słomowa, Dresky z Leszna, Mosch i Reischauer z Berlina, Barth z Nostitz.  
**HOTEL DU NORD**: Święciecki z Szczepankowa, Wolański z Barda, Bieborzewski z Turza, Trampezyński z Zaniemyśla, Królikowski z Wrocławia, Schöps z Kobylina, OEHMIGA **HOTEL FRANCUSKI**: Laskowicz z Wrocławia, Schöps z Kobylina, Koch z Myślniewa, Wołowscy z Paryża, Last z Srodki.  
**POD CZARNYM ORŁEM**: Habel z Gniezna, prob. Matecki z Solea, Dymiński z Sobaszewca.  
**HOTEL PARYŻKI**: Twardowski z Kempy, Pigłowski z Włocławka, Baranowski z Gwiazdowa, Taczanowski z Skąbszowa, Mackowski z Winnęgóry, Szymański z Żernik, Budaszewski z Krotoszyna, Ellmann z Trzemeszna.  
**HOTEL BERLINSKI**: Dehmig z Rawicza, Bojanowski z Podlesia kościelnego, Wollmann z Jaraczewa, Kwilecki z Berlina, Cegielski z Kostrzyna.  
**HOTEL EICHBORNA**: Soyka z Brzeźna, v. Blumberg z Psarskiego, v. Dühring z Krzyżownik, Dr. Cohn z Łobżenicy, Hamann z Gottschimmerbruch, Raschke i Frost z Grodziska, Kanter z Szamotuł, Kania z Leszna, Flatau z Konina i Kanter z Opola.  
**HOTEL BUDWIGA**: Hirschfeld i Marcus z Pr. Holland, Rogowski i Cohn z Wrzesz-  
śni, Radt z Zerkowa, Bergas z Grodziska, Nathan z Krotoszyna i Klankowski z Nekli.  
**POD WIELKIM DEBEM**: Rosenberg z Gniezna.  
**POD TRZEMA LILIAMI**: Swoboda z Gutów, Lasker z Wrocławia.  
**POD ŁABEDZIEM**: Kantorowicz z Wrzesz-  
ni, Grünberg z Strzałkowa.  
**W MIESZKANIU PRYWATNEM**: Bleyer z Trzebnicy, ul. Magazynowa 15.

Nauczyciel domowy poszukuje miejsca. Bliższą wiadomość udzieli ekspedycja gazety.

Organistę zdatnego i zarazem dobrego muzykusa, wskaze pan Szynkowski w Poznaniu, Wałowa ulica Nr. 2.

### SIMONA HOTEL CARNI

zur Stadt Rom

Albrechtsstrasse Nr. 17. (siednaście)

w Wrocławiu

poleca się niniejszym Prześwietnej podróżującej Publicznosci.



### KARAWANOWEJ PECCO.

Co tylko odebrałem nowy transport czarnej Rosyjskiej Herbaty, wyborowemi gatunkami funt po 9, 12, 16, 20 i 24 Złotych.

Jako też Mandaryn Arak. po 1 Tal. za wielką butelkę. Poznań w Październiku 1858.

**J. N. Piotrowski.**

Celem spiesznego uprzątnienia sprzedaje skład komisyjny rozmaitych win po nader umiarkowanych cenach

**Isydor Busch**, plac Wilhelmowski 16.

#### Do wynajęcia:

Dwa umeblowane pokoje z antré i stajnia na Ma-  
lych Garbarach Nr. 9.

### PIWO JAŁOWCOWE,

przedniego gatunku, poleca

**A. Batkowski.**

#### Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 6. Listopada 1858	Sto- pa pCt.	Na pr. kurant	
		papie- rami.	gotowi- zną.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . . .	4 1/2	—	100 1/2
dito . . . . .	4 1/2	—	100 1/2
dito z roku 1856. . . . .	4 1/2	—	100 1/2
dito z roku 1853. . . . .	4	—	93 1/2
Oblig. długu skarbowego . . . . .	3 1/2	—	84 1/2
dito Marchii Elektoralnej i Nowej. . . .	3 1/2	84	—
dito miasta Berlina . . . . .	4 1/2	—	100 1/2
dito dito . . . . .	3 1/2	—	82 1/2
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . .	3 1/2	—	84
dito Prus Wschodnich . . . . .	3 1/2	—	81 1/2
dito Pomorskie . . . . .	3 1/2	—	84
dito dito . . . . .	4 1/2	—	92 1/2
dito W. X. Poznańskiego . . . . .	4	—	98 1/2
dito W. X. Pozn. (nowe). . . . .	3 1/2	—	88 1/2
dito Szląskie . . . . .	3 1/2	—	84 1/2
dito Prus Zachodnich . . . . .	3 1/2	—	82
Bilety rentowe Poznańskie . . . . .	4	—	92
Louisdory . . . . .	—	109 1/2	—
Akeye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk. .	4	—	86 1/2

#### CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

	tal.	sgr.	fn.	tal.	sgr.	fn.
Pszenicy pięknej, szefel po 16 garn.	2	25	—	3	—	—
Pszenicy średniej . . . . .	2	5	—	2	10	—
Pszenicy ordynaryjnej . . . . .	1	20	—	1	25	—
Żyta przedniego, szefel . . . . .	1	25	—	1	26	3
Żyta lżejszego . . . . .	1	22	6	1	23	9
Jęczmienia dużego, szefel . . . . .	1	17	6	1	25	—
Jęczmienia małego . . . . .	1	15	—	1	22	6
Owsa, szefel . . . . .	1	1	—	1	3	—
Grochu do gotowania, szefel . . . . .	—	—	—	—	—	—
Grochu na pastwę . . . . .	—	—	—	—	—	—
Rzep zimowy . . . . .	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy . . . . .	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy . . . . .	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy . . . . .	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel . . . . .	1	10	—	1	15	—
Koniczyna czerwona . . . . .	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała . . . . .	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel . . . . .	—	12	6	—	14	—
Masła, garniec . . . . .	2	15	—	2	25	—
Siana, centnar . . . . .	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c. . . .	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczki 120 kw.) 80% Tral. .	—	—	—	—	—	—
dnia 6. Listopada . . . . .	13	17	6	14	2	6
dnia 8. . . . .	13	17	6	14	5	—